Sosnowiec, 20 października 2022 r.

Jego Magnificencjo,
Wysoki Senacie,
Dostojni Goście,
Drodzy Studenci!

W 1997 roku uzyskałem zgodę ówczesnego Ministra Edukacji Narodowej na otwarcie w Sosnowcu Wyższej Szkoły. Od tego wydarzenia minęło 25 lat. Chciałbym podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do powstania i funkcjonowania naszej Uczelni. Nauczycielom akademickim, pracownikom administracyjnym, studentom. Pragnę szczególnie podziękować Prof. Jerzemu Koplowi wieloletniemu rektorowi, który był z nami do końca swoich dni. Wiele ważnych kroków definiuje rozwój Wyższej Szkoły Humanitas przez minione dwadzieścia pięć lat, będzie o tym mówił Prorektor, a ja chciałbym spojrzeć na minione i obecne zdarzenia z globalnej perspektywy.

24 lutego br. Rosja napadła na niepodległą Ukrainę dokonując przez 8 miesięcy niezliczonych zbrodni, niszcząc całe miasta, kradnąc, torturując i zabijając ludność cywilną. Z premedytacją niszcząc szpitale, żłobki, przedszkola i szkoły, grożąc bronią masowej zagłady. Daliśmy się oszukać, byliśmy naiwni. A przecież wystarczyło spojrzeć na mapę i zobaczyć jak z małego Państwa Moskiewskiego, na drodze podbojów, Rosja rozrosła się przez wieki do olbrzymiego terytorium. Historycznym sposobem istnienia Rosji był i jest podbój sąsiednich plemion i narodów.

Byliśmy naiwni, daliśmy się oszukać. Dostojewski, Tołstoj, Bułhakow, Czechow, Brodzki cała wybitna literatura rosyjska, Okudżawa, Wysocki, Biczewska, balet moskiewski, Czajkowski itd. Łudziliśmy się, że istnieje jakaś dusza rosyjska, wrażliwa tajemnicza, subtelna tylko spętana przez tyranię. A przecież ludzie zniewoleni, ogłupieni kłamstwem i nienawiścią są zdolni do niebywałych okrucieństw i zbrodni. Zapomnieliśmy co robiła Armia Czerwona w czasie II wojny światowej. Zapomnieliśmy o Czeczeni, Gruzji, Syrii, Krymie. Głównym powodem tego zapomnienia były węglowodory. Już 50 lat tani, rosyjski węgiel, ropa i gaz ogrzewają nasze ciała i napędzają europejską gospodarkę. Mając tanią energię nie byliśmy zainteresowani poszukiwaniem innych kierunków dostaw i rozwijaniem alternatywnych źródeł energii. Jednocześnie nastąpił wzrost emisji gazów cieplarnianych doprowadzając do ocieplenia klimatu. A Rosja miała fundusze na zbrojenia.

Obecnie na naszych oczach dokonuje się katastrofa klimatyczna. Pożary, powodzie, huragany, susze, wysychające rzeki, topniejące lodowce, pandemie, to dzieje się tu i teraz. Nasza Uczelnia od zawsze zajmowała się tymi problemami. Kilkanaście lat temu, gdy jeszcze mało kto wiedział czym jest OZE organizowaliśmy konferencje, spotkania z posłami, pisaliśmy apele do władz centralnych o stworzenie prawnych warunków rozwoju odnawialnych źródeł energii, a w szczególności fotowoltaiki. Uruchomiliśmy kierunek ochrona środowiska, niestety nie spotkał się z zainteresowaniem młodzieży. Organizowaliśmy akcje uczące dzieci i młodzież segregowania śmieci. Co roku cała nasza angażuje się w obchody Święta Ziemi, a energię elektryczną czerpiemy z własnych ogniw fotowoltaicznych. To nasz ograniczony wkład w ochronę klimatu. Co jeszcze można zrobić? Wychowywać dzieci i młodzież do postaw proekologicznych. Na gruncie indywidualnym możemy oszczędzać nie tylko wodę, energię i żywność, ale kupować tylko niezbędne rzeczy, nie jeść mięsa, ograniczyć rozrodczość.

Na szczeblu społeczeństw, narodów, państw należy zrezygnować z paliw kopalnych na rzecz odnawialnych źródeł energii oraz zrezygnować z wycinki lasów. Ale to nie wystarczy, to za mało, żeby uratować ziemię. Należy podjąć radykalne kroki.

U podstaw rewolucji przemysłowej leżała konkurencja i zysk przedsiębiorstw. Surowce kopalne, wyzysk pracowników najemnych, konkurencja i zysk to wszystko doprowadziło do niebywałego skoku cywilizacyjnego w ostatnich stuleciach, ale jednocześnie doprowadziło do zniszczenia i złupienia ziemi, doprowadziło do katastrofy klimatycznej. Dlatego musimy zastąpić konkurencję i zysk innymi modelami zarządzania gospodarką. Uczeni wszelkich dziedzin, politycy, organizacje międzynarodowe muszą zacząć pracować nad nową wizją bycia ludzkości na ziemi. Oczywiście te moje dywagacje mogą być bezprzedmiotowe, jeżeli Rosja zacznie wojnę nuklearną.
Naszemu gatunkowi zagraża zagłada w postaci wojny atomowej i katastrofy klimatycznej. Jeśli sobie z tym nie poradzimy, to niech Bóg ma nas w swojej opiece.

Aleksander Dudek

Kanclerz Wyższej Szkoły Humanitas